

**Oświadczenie złożone
przez senatora Piotra Zientarskiego
na 68. posiedzeniu Senatu
w dniu 12 stycznia 2011 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

Szanowny Panie Ministrze!

Przedmiotem niniejszego oświadczenia pragnę uczynić problem dotyczący strażników gminnych.

Strażnicy gminni są uprawnieni do wykonywania kontroli ruchu drogowego między innymi wobec kierującego pojazdem, naruszającego przepisy ruchu drogowego w przypadku ujawnienia i zarejestrowania czynu przy użyciu urządzeń działających samoczynnie. Do wymienionych urządzeń działających samoczynnie należy przyrząd do pomiaru prędkości. Legalizacja wspomnianego przyrządu odbywa się w sposób wyznaczony przez rozporządzenie ministra gospodarki z dnia 9 listopada 2007 r. (DzU nr 225, poz. 1663). Zgodnie z tym rozporządzeniem legalny przyrząd może wskazywać mierzoną prędkość z granicznym błędem nie większym niż 3 km/h w zakresie prędkości do 100 km/h. Ze względu na możliwość wystąpienia błędu przepisy rozporządzenia wyraźnie wskazują różnicę pomiędzy rzeczywistą prędkością pojazdu a prędkością zmierzoną – ta ostatnia może się różnić od rzeczywistej prędkości pojazdu nawet o 3 km/h. Podkreślić przy tym należy fakt, że odchylenie owo nie przekracza 3 km/h przy założeniu, iż pomiar odbywa się w warunkach określonych przez wymienione rozporządzenie ministra gospodarki. Chodzi tu między innymi o wartości temperatury, wilgotności, narażeń elektromagnetycznych. W warunkach pomiaru na drodze nie są sprawdzane wartości temperatury czy wilgotności, dlatego można domniemywać, że w skrajnych warunkach pogodowych (ostra zima, upalne lato) dopuszczalne odchylenie ± 3 km/h jest przekraczane.

Ponieważ w warunkach pomiaru drogowego nigdy nie wiadomo na pewno, czy zmierzona prędkość jest większa, czy mniejsza od rzeczywistej prędkości pojazdu, dlatego – zgodnie z zasadą korzystniejszej interpretacji dla obwinionego – należy przyjmować, iż rzeczywista prędkość pojazdu może być mniejsza od zmierzonej o 3 km/h.

Na przykład strażnicy gminni z Kobylnicy wbrew rozporządzeniu traktują prędkość zmierzoną jako rzeczywistą. Przejawia się to w tym, że w wystawianych przez strażników dokumentach znajdują się nieprawdziwe frazy o samochodzie „poruszającym się z prędkością...”.

Brak jakiegokolwiek reakcji może sugerować, że takie postępowanie strażników gminnych jest świadome i z pewnością zwiększa przychody straży oraz gminy, co nakazuje przyjrzeć się czynowi nie tylko z punktu widzenia art. 271 §1 k.k., ale także wziąć pod uwagę §3 tegoż artykułu. Niezależnie od motywacji, potwierdzenie nieprawdziwej wartości prędkości naraża kierowców na większe mandaty, a także na dopisanie na ich kontach większej liczby punktów karnych; chodzi o takie prędkości zmierzone, które po odjęciu 3 km/h mieszczą się w niższym przedziale punktów karnych. Poświadczenie nieprawdy dotyczącej wartości prędkości pojazdu ma więc swoje oczywiste negatywne konsekwencje prawne.

Proszę zatem o podjęcie stosownych czynności prawnych mających na celu zaprzestanie tego rodzaju działań.

Z poważaniem
Piotr Zientarski